



Sygn. akt I NSNc 46/19

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 3 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Czubik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Aleksander Stępkowski

Agnieszka Kaczmarek (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej „(...)” w L.

przeciwko M. B.

o eksmisję

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 3 czerwca 2020 r.

skargi nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego od wyroku Sądu Rejonowego w L. z dnia 8 maja 2003 r., sygn. akt VI C (...)

- 1. stwierdza, że wyrok Sądu Rejonowego w L. z dnia 8 maja 2003 r., sygn. akt VI C (...) został wydany z naruszeniem prawa;**
- 2. znosi wzajemnie koszty procesu w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.**

### **UZASADNIENIE**

Spółdzielnia Mieszkaniowa „(...)” w L. wniosła przeciwko M. B. o nakazanie, aby wraz z osobami i rzeczami opróżnił i opuścił lokal mieszkalny położony w L. przy ul. M. i oddał go spółdzielni. Uzasadniając żądanie, spółdzielnia podała, że M.

B. uchwałą Rady Nadzorczej z dnia 4 marca 2002 r. został wykluczony z członkostwa w spółdzielni z powodu zadłużenia czynszowego w związku z czym utracił tytuł prawny do zajmowanego lokalu. M. B. wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc, że zajmowane przez niego mieszkanie jest własnościowe.

Sąd Rejonowy w L. ustalił, że od 1992 r. M. B. przysługiwało spółdzielcze własnościowe prawo do przedmiotowego lokalu. W związku z zaległościami czynszowymi, został on wykluczony uchwałą Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej „(...)” w L. z dnia 4 marca 2002 r. z członkostwa w spółdzielni. Uchwałę wraz z pouczeniem o prawie odwołania się od niej doręczono mu w dniu 12 sierpnia 2002 r. Walne Zgromadzenie członków powodowej spółdzielni podtrzymało uchwałę Rady Nadzorczej.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Rejonowy w L., wyrokiem z dnia 8 maja 2003 r., w sprawie sygn. akt VI C (...), uwzględnił powództwo, orzekł, że M. B. przysługuje prawo do lokalu socjalnego, nakazał wstrzymanie wykonania opróżnienia lokalu do czasu złożenia przez Gminę L. oferty zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego, zasądził od M. B. na rzecz spółdzielni zwrot kosztów postępowania. Sąd podkreślił, że zaleganie przez M. B. z czynszem było podstawą wykluczenia go ze spółdzielni, a z upływem sześciu miesięcy od ustania członkostwa wygasa własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego. W uzasadnieniu stwierdzono, że zgodnie art. 210 prawa spółdzielczego, były członek spółdzielni ma obowiązek opróżnienia lokalu mieszkalnego w związku z wygaśnięciem członkostwa. Ponadto, Sąd uznał, że M. B. został skutecznie wykluczony z członkostwa w spółdzielni, co spowodowało wygaśnięcie jego prawa do lokalu mieszkalnego.

Skargą nadzwyczajną z dnia 18 marca 2019 r. Prokurator Generalny zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w L. z dnia 8 maja 2003 r., sygn. akt VI C (...). Na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. 2018, poz. 5, ze zm.; dalej: ustawa o SN), Prokurator Generalny zarzucił:

1. naruszenie w sposób rażący prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie „przez to, że orzeczenie wydane w dniu 8 marca 2003 r., błędnie zostało oparte na art. 210 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze,

uchylonym na podstawie art. 29 pkt 7 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (w brzmieniu pierwotnym Dz. U. z 2001 r., Nr 4, poz. 27), co wpłynęło ujemnie na sytuację prawną pozwanego”;

2. naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483, ze zm.; dalej: Konstytucja RP), tj.:

a) zasady legalizmu wyrażonej w art. 7 Konstytucji RP przez orzekanie na podstawie przepisów nieobowiązujących;

b) zasady zaufania do państwa i jego organów stanowiącej element zasady demokratycznego państwa prawnego wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP przez orzekanie na podstawie przepisów nieobowiązujących;

c) zasady sprawiedliwości wynikającej z art. 2 Konstytucji RP przez „doprowadzenie do dyskryminowania wnioskodawcy wobec innych osób wykluczonych ze spółdzielni mieszkaniowych, które mogą chronić swoich praw majątkowych oraz rzetelności postępowania sądowego (sprawiedliwość proceduralna”);

d) praw majątkowych zagwarantowanych w art. 64 ust. 2 Konstytucji RP przez nakazanie opróżnienia lokalu mieszkalnego, podczas gdy związek między utratą członkostwa w spółdzielni mieszkaniowej a wygaśnięciem spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego został uznany za niekonstytucyjny.

Na podstawie art. 91 § 1 ustawy o SN, Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy.

Sąd Najwyższy, zważył co następuje:

Sąd Najwyższy nie podziela wszystkich zarzutów sformułowanych w skardze nadzwyczajnej oraz wniosku z którym wystąpił skarżący.

1. Stawiając zarzut naruszenia w sposób rażący prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie, Prokurator Generalny słusznie zauważył, że art. 210 Prawa spółdzielczego nie obowiązywał w dacie orzekania przez Sąd Rejonowy w L., ponieważ został uchylony z dniem 24 kwietnia 2001 r. na podstawie art. 29 pkt 7 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych. Przepis ten

nie obowiązywał także w dacie wygaśnięcia prawa pozwanego do lokalu mieszkalnego w związku z wykluczeniem ze spółdzielni.

Należy jednak podkreślić, że chociaż Sąd Rejonowy w L. powołał w uzasadnieniu wyroku za podstawę prawną przepis nieobowiązujący, to jednak brzmienie art. 210 Prawa spółdzielczego powtarzał obowiązujący w dacie orzekania oraz w dacie wygaśnięcia prawa pozwanego do lokalu mieszkalnego art. 7 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych, który zastąpił tenże przepis.

„Rażące” naruszenie prawa, do którego nawiązuje skarżący, jest czym innym niż „oczywiste” naruszenie prawa, czyli widoczne dla przeciętnego prawnika *prima facie*, bez konieczności wnikliwej analizy (por. np. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 29 marca 2019 r., V CSK 326/18 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 8 czerwca 2017 r., SNO 22/17). Na tle skargi nadzwyczajnej ocena tego, czy doszło do „rażącego” naruszenia prawa jest uzależniona od: wagi naruszonej normy, tj. jej pozycji w hierarchii norm prawnych, stopnia (istotności) jej naruszenia, skutków naruszenia dla stron postępowania (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19).

Zdaniem Sądu Najwyższego, wydanie zaskarżonego wyroku na podstawie nieobowiązującego przepisu stanowi oczywiste naruszenie prawa materialnego, jednakże, naruszenie to w okolicznościach sprawy nie ma charakteru rażącego, a więc takiego, który usprawiedliwiłaby podstawę skargi nadzwyczajnej z art. 89 § 1 pkt 2 ustawy o SN. W okolicznościach przedmiotowej sprawy wskazanie nieobowiązującego przepisu prawa jako podstawy rozstrzygnięcia nie miało dla pozwanego bezpośrednio negatywnych skutków i mogłoby nawet zostać potraktowane jako *lapsus calami*, skoro obowiązujący art. 7 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych wyrażał tożsamą treść, co nieobowiązujący art. 210 Prawa spółdzielczego, a w konsekwencji mimo błędnej podstawy orzeczenie odpowiadało prawu.

Na marginesie, nie ma racji skarżący podnosząc, iż przytoczenie przez Sąd Rejonowy w L. w uzasadnieniu wyroku art. 210 Prawa spółdzielczego stanowiło przeszkodę dla wystąpienia ze skargą o wznowienie postępowania na podstawie art. 401<sup>1</sup> k.p.c. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 23 czerwca 2005 r., III CZP 35/05,

przyjął, że w sprawie z powództwa spółdzielni mieszkaniowej o eksmisję pozwany – wykluczony człowiek spółdzielni może skutecznie powołać się na przysługujące mu wobec tej spółdzielni spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu także wówczas, gdy wykluczenie nastąpiło przed wejściem w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 30 marca 2004 r., K 32/03, którym, *nota bene*, uznano art. 17<sup>8</sup> ust. 1 ustawy z 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych za niezgodny z art. 64 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Niemniej jednak, niezłożenie skargi o wznowienie postępowania nie stanowi przeszkody do wystąpienia ze skargą nadzwyczajną.

Z powyższych względów, podniesiony w skardze nadzwyczajnej zarzut rażącego naruszenia prawa przez jego niewłaściwe zastosowanie nie zasługuje na uwzględnienie.

2. Podobnie zarzuty skargi nadzwyczajnej dotyczące naruszenia zasady legalizmu zawartej w art. 7 Konstytucji RP oraz zasady zaufania do państwa i jego organów wywodzonej z zasady demokratycznego państwa prawnego wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP, poprzez oparcie orzeczenia o przepis nieobowiązujący, nie zasługują na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie nie budzi wątpliwości, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazano – jako podstawę prawną orzeczenia – nieobowiązujący art. 210 Prawa spółdzielczego, a nie zastępujący ten przepis art. 7 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Oceniając spełnienie przesłanki z art. 89 § 1 pkt 1 ustawy o SN, należy jednak uwzględnić, że oba przepisy wyrażały tożsamą normę, która została jednak inaczej ujęta w strukturze systemu prawnego. Należy zatem przyjąć, że w tym konkretnym aspekcie istniała pełna ciągłość normatywna w ramach systemu prawnego, niezależnie od tego, że podlegał on istotnym strukturalnym zmianom. Oczywiście, zmiany te powinny bezwzględnie znaleźć wyraz w sposobie zredagowania zaskarżonego wyroku, który jednak nie uległoby zmianie w wymiarze funkcjonalnym – miałyby dokładnie te same skutki dla stron. Oznacza to, że w świetle obowiązujących wówczas przepisów niezmiennie istniały podstawy do orzeczenia eksmisji zgodnie z żądaniem pozwu. Zaskarżone orzeczenie, mimo wskazania jako podstawy prawnej przepisu nieobowiązującego, odpowiadało prawu. Jeżeli więc przyjąć, że konstytucyjny wymóg podstawy prawnej

jest równoznaczny z żądaniem, by taka podstawa faktycznie istniała, należy stwierdzić, iż nieprawidłowe powołanie w uzasadnieniu art. 210 Prawa spółdzielczego, a nie art. 7 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, nie prowadzi do naruszenia powołanych w skardze nadzwyczajnej zasad oraz praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP.

3. Również, nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia wywodzonej z art. 2 Konstytucji RP zasady sprawiedliwości społecznej i proceduralnej. Istnienie w obrocie zaskarżonego orzeczenia jest konsekwencją niedochowania przez pozwanego należytej staranności procesowej i nieskorzystania przez niego z możliwości złożenia skargi o wznowienie postępowania. W przedmiotowej sprawie przeszkodą dla wznowienia postępowania nie było błędne określenie przez Sąd Rejonowy w L. podstawy prawnej zaskarżonego wyroku, ponieważ ani art. 210 Prawa spółdzielczego ani jego art. 7 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych nie regulowały związku między wykluczeniem ze spółdzielni a utratą spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu oraz nie zostały uznane za niezgodne z Konstytucją RP. Zatem, funkcjonowanie zaskarżonego wyroku w obrocie prawnym, wobec niezaskarżenia tego orzeczenia skargą o wznowienie postępowania, nie narusza powołanych w skardze nadzwyczajnej zasad sprawiedliwości.

4. Rację ma Prokurator Generalny, że zaskarżone orzeczenie narusza zasady oraz prawa człowieka i obywatela – art. 64 ust. 2 Konstytucji RP – poprzez nakazanie opróżnienia lokalu mieszkalnego, podczas gdy związek między utratą członkostwa w spółdzielni mieszkaniowej a wygaśnięciem spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego został uznany za niekonstytucyjny.

Trybunał Konstytucyjny zakwestionował przepisy, zgodnie z którymi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu wygasa z upływem 6 miesięcy od dnia ustania członkostwa z innych przyczyn niż śmierć członka, chyba że członek przed upływem tego terminu dokona zbycia prawa, a jeden z nabywców złoży deklarację członkowską.

Z wyroków Trybunału Konstytucyjnego z 30 marca 2004 r., K 32/03 oraz z 11 grudnia 2008 r., K 12/08, w odniesieniu do art. 17<sup>8</sup> ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz art. 227 Prawa spółdzielczego, wynika, że przepisy te były sprzeczne z wzorcami konstytucyjnymi, zwłaszcza z art. 64 ust.

2 Konstytucji RP, ponieważ wprowadzały rozwiązania umożliwiające pozbawienia uprawnionego przysługującego mu spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu jako swoistą sankcję za utratę członkostwa w postaci wygaśnięcia tego prawa. Sprzeczność z art. 64 ust. 2 Konstytucji RP polegała też na tym, że uzależnienie bytu prawa rzeczowego od członkostwa w spółdzielni mieszkaniowej oznaczało nierówne traktowanie uprawnionych ze względu na istnienie licznych wyjątków od reguły związania, w wypadku których przepisy te nie znajdowały zastosowania. Możliwość pozbawienia prawa majątkowego nie była w ocenie Trybunału Konstytucyjnego uzasadniona żadną z wartości wymienionych w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, a sankcja ta miała na celu jedynie realizację zasady związania własnościowego prawa do lokalu z członkostwem w spółdzielni.

Na podstawie przepisów uznanych za sprzeczne z Konstytucją RP dochodziło do wygaśnięcia z mocy prawa spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu w razie utraty członkostwa w spółdzielni. Utrata tego prawa stanowiła przesłankę orzeczenia o eksmisji. Zgodnie bowiem z art. 210 Prawa spółdzielczego obowiązującym do 24 kwietnia 2001 r. a od tej daty zgodnie z art. 7 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, wszystkie osoby, których spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu wygasło, a także osoby od nich swoje prawo wodzące, obowiązane były do opróżnienia lokalu w terminie określonym przez statut spółdzielni nie krótszym niż trzy miesiące. Jednak, po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 marca 2004 r., K 32/03, w sprawie z powództwa spółdzielni mieszkaniowej o eksmisję pozwany – wykluczony członek spółdzielni mieszkaniowej – mógł skutecznie powołać się na przysługujące mu spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu. Oznaczało to, że nawet jeśli wykluczenie członka ze spółdzielni nastąpiło, zanim ostatecznie rozstrzygnięto, że własnościowe prawo do lokalu nie jest związane z członkostwem w spółdzielni, to wykluczenie to nie powodowało utraty prawa przez członka spółdzielni, a więc tytuł prawny przysługiwał mu nadal i nie powinien on zostać z lokalu eksmitowany tylko z tego powodu, że wcześniej został wykluczony ze spółdzielni.

W przedmiotowej sprawie nie budzi wątpliwości, że zaskarżony wyrok zapadł na podstawie przepisów uznanych następnie za niezgodne z wzorcem konstytucyjnym. Stwierdzenie niekonstytucyjności przepisów, na których oparto

zaskarżony wyrok, nastąpiło w orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego, a więc bezpodstawne byłoby zwracanie się z pytaniem prawnym na podstawie art. 91 § 2 ustawy o SN. Konsekwencją wydania orzeczenia na podstawie przepisów uznanych następnie za niezgodne z Konstytucją RP jest naruszenie przez zaskarżone orzeczenie art. 64 ust. 2 Konstytucji RP.

Należy jednak przy tym zauważyć, że źródłem naruszenia praw pozwanego nie jest samo orzeczenie sądu, lecz przepis stanowiący podstawę jego wydania. Przywrócenie konstytucyjności, która doznała uszczerbku na skutek istnienia i działania w systemie prawnym normy, którą Trybunał uznał za niekonstytucyjną powinno natomiast następować w sposób określony w art. 190 ust. 4 Konstytucji RP, a więc w wyniku wniesienia skargi o wznowienie postępowania na podstawie art. 401<sup>1</sup> k.p.c.

5. Chociaż Sąd Najwyższy uważa za słuszny podniesiony zarzut naruszenia art. 64 ust. 2 Konstytucji RP poprzez wydanie orzeczenia, to jednak nie można tracić z pola widzenia, iż przepis art. 89 § 1 ustawy o SN wymaga, aby ewentualna korekta orzeczenia, która ma nastąpić w trybie postępowania zainicjowanego skargą nadzwyczajną, nie tylko wynikała ze stwierdzenia zaistnienia którejś z przesłanek z art. 89 § pkt 1-3 ustawy o SN, ale wiązała się również z koniecznością zapewnienia stanu zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Warunek ten ustawodawca formułuje w koniunkcji z realizacją przesłanek z art. 89 § 1 pkt 1-3 ustawy o SN.

Z art. 2 Konstytucji RP wywodzi się zasadę zaufania do państwa i stanowiącego przez nie prawo. Zasada ta opiera się na pewności prawa, a więc takim zespole cech przysługujących prawu, które zapewnia jednostce bezpieczeństwo prawne. Przyjmuje się także, iż implikacją konstytucyjnej zasady demokratycznego państwa prawnego jest poszanowanie trwałości prawomocnych wyroków sądowych i ostatecznych decyzji administracyjnych orzekających o prawach stron. Wartością konstytucyjną jest stabilność prawomocnych orzeczeń sądowych. W okolicznościach przedmiotowej sprawy, przełamanie tej zasady prowadziłoby do nieprzewidywanych – z uwagi na dynamikę stosunków cywilnoprawnych – skutków materialnoprawnych, zwłaszcza, że od dnia



uprawomocnienia się zaskarżonego wyroku upłynęło ponad 5 lat, a lokal mieszkalny, którego orzeczenie dotyczyło, został zbyty przez spółdzielnię na rzecz osób trzecich, co wywołało *de facto* nieodwracalne skutki prawne.

Mając na uwadze powyższe oraz ze względu na ochronę stabilności stosunków prawnych ukształtowanych na podstawie zaskarżonego orzeczenia, Sąd Najwyższy nie zdecydował się na wydanie orzeczenia reformatoryjnego o co wnioskował skarżący, ale na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 w zw. z art. 115 § 2 ustawy o SN, ograniczył się do stwierdzenia, iż zaskarżone orzeczenie zostało wydane z naruszeniem prawa – art. 64 ust. 2 Konstytucji RP.

Na mocy art. 398<sup>18</sup> k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 ustawy o SN, Sąd Najwyższy zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołanego wniesieniem skargi nadzwyczajnej.